



Kilkaset osób zgromadziło się na śniadaniu u Ptolemeusza



Rozmowa z Maciejem Grzybowskim i Jerzym Aleksandrem Splittem

W organizację przedsięwzięcia włączyły się:  
 Fabryka Firanek i Koronek HAFT SA (dekoracja stołów),  
 Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Kaliszu (produkty żywnościowe),  
 MAKRO Cash&Carry Hala (produkty żywnościowe i opakowania jednorazowe),  
 SPÓŁEM Powszechna Spółdzielnia Spożywców (pieczywo),  
 Restauracja Ratuszowa (obsługa),  
 Kawiarnie: Kaliszfonia, Italia i Belle Epoque – darmowa kawa i herbata,  
 Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu,  
 Ośrodek Sportu, Rehabilitacji i Rekreacji w Kaliszu,  
 Centrum Informacji Turystycznej.

# Telewizyjne śniadanie u Ptolemeusza

W ubiegły piątek Kalisz za pośrednictwem programu „Pytanie na śniadanie”, emitowanego na żywo przez TVP2, stał się miejscem zainteresowania widzów w całej Polsce

MARZENA GRYGIELSKA

Zdjęcia reportażowe dla TVP2 „Pytanie na śniadanie”, nadawanego na żywo z warszawskiego studia, ekipa telewizyjna rozpoczęła w Kaliszu już w czwartkowe popołudnie 28 czerwca. Odwiedzając z kamerą m.in. halę Winiary Arena, kaliski rynek, Teatr im. W. Bogusławskiego i pływając po Prośnie łodzią św. Wojciecha, dziennikarze stworzyli reklamową wizytówkę miasta, zawierając w niej najciekawsze atrakcje turystyczne.

W piątek 29 czerwca Kalisz, świętujący 750-lecie lokacji, stał się obiektem zainteresowania widzów w całej Polsce. Z Rynku Głównego na żywo o g. 9.15, 9.45 i 10.15 relacjonowano i mówiono o największych atutach zabytkowego miasta. Rozpoczęto od „Śniadania z Ptolemeuszem” w towarzystwie przedstawicieli władz miejskich oraz zebranych mieszkańców. Dla wszystkich przygotowano długie, pokryte białymi obrusami stoły, przy których można było częstować się kawą, herbata, świeżym pieczywem, wyrobami z nabiału, płatkami śniadaniowymi, pszennymi i czekoladowymi ciasteczkami oraz bułkami i

rogalikami prosto z pieca.  
 – To wielka szansa dla miasta. Zaproponowaliśmy widzom tyle wiadomości, ile mogło zmieścić się w scenariuszu. Mam nadzieję, że zachęciliśmy turystów do zwiedzania Kalisza – mówi Janusz Pęcherz, prezydent miasta.

W drugim wejściu na żywo prowadząca reportaż Joanna Pękala, dziennikarka ośrodka TVP Łódź, przywitała widzów w towarzystwie kaliskich harleyowców. Przeprowadziła również wywiad z rycerzami Kaliskiego Bractwa Strzelców Kurkowych, sportowcami, przedstawicielami kultury, sztuki oraz teatru.

– Przeglądaliśmy strony internetowe w poszukiwaniu ciekawego miejsca do zwiedzania w regionie Wielkopolski. Zupełnie przypadkiem natrafiliśmy na informację, że Kalisz obchodzi w tym roku tak ważny jubileusz. Szczerze mówiąc, zdziwił mnie fakt, że nie pomyślano o większej promocji wydarzenia, jakim jest 750-lecie lokacji miasta. Postanowiliśmy zatem zareagować i pokazać krajanom to, czego jeszcze o was nie wiedz – mówi Marcin Sępiak, wydawca programu.



Wojowie z łodzi św. Wojciecha



Śniadanie rozpoczęte



Marcin Sępiak (z prawej), wydawca programu, ustala szczegóły z Piotrem Bigorą (Ptolemeuszem)



Rycerze Bractwa Kurkowego...



...i grupa kaliskich harleyowców



Wykorzystałam dziennikarską szansę...

– rozmowa z Joanną Pękalą, studentką współpracującą z ośrodkiem TVP Łódź

„2k” – Poprowadziła z Kalisza piątkowe relacje dla programu TVP2 „Pytanie na śniadanie”. Kiedy na wywiadzie na żywo przed kamerą?

– Joanna Pękala: – Z TVP2 i Marcinem Sępiakiem, wydawcą „Pytania na śniadanie”, rozpoczęłam współpracę w styczniu tego roku. Od tamtej pory powstało już kilka felietonów, relacji i reportażów. Jest również programów z innych polskich miast. Miałam powiedzieć, że to kwestia woli i z zawodowym podejściem, czyli bez strachu.

– Jesteś osobą młody, ale – jak wielu – bardzo ambitną. Stałaś się na dziennikarstwie?

– Po skończeniu szkoły średniej wiedziałam, że chcę zostać dziennikarką. Telewizja jest dla mnie najlepszą formą wyrażenia siebie. Wybrałam wydział studiów dziennikarskich na Uniwersytecie Warszawskim. Realizacja telewizyjnej w PSTB w Łodzi. Kiedyś, 25 lat, zdobyłam swoją własną przestrzeń.

– Czy uważasz, że Telewizja Publiczna? – Wykorzystałam maksymalnie szansę, jaką dał mi od wcz. W prezencji program swój. Uważam, że to jest najlepszy sposób na wyrażenie siebie. Wierzę, że dzięki temu będę mogła dalej rozwijać się jako dziennikarka.

– Zagramy sobie o podwórku i wiesz, że mam... – Nie jest to trudne. Wierzę, że dzięki temu będę mogła dalej rozwijać się jako dziennikarka. Wierzę, że dzięki temu będę mogła dalej rozwijać się jako dziennikarka.

Rozmowa z  
 MARZENA GRYGIELSKA